

Sygn. akt: I C 751/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Prudniku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Izabela Kaplita
Protokolant:	protokolant sądowy Żaneta Pinkowska

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2015 r. w Prudniku

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w P.

o zapłatę

I. oddala powództwo w całości;

II. obciąża pozwanego kosztami postępowania w zakresie przez niego poniesionym;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 120,00zł (sto dwadzieścia złotych 00/100) + VAT tytułem reprezentowania powoda z urzędu;

IV. obciąża Skarb Państwa kosztami opłaty sądowej od której powód był zwolniony.

Sygn. akt I C 751/14

UZASADNIENIE

Powód A. K. pozwem skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa Aresztowi Śledczemu w P. domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania. Powód wniósł również o zwolnienie od kosztów sądowych w całości oraz o ustanowienie adwokata z urzędu.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że od dnia 01.02.2007r. do 15.03.2008r. przebywał w Areszcie Śledczym w P. w pomieszczeniach, które nie spełniały odpowiednich norm. Podniósł, że pozwany nie zapewnił mu minimalnych warunków bytowych odpowiadających standardom tj.:

- brak zapewnionego metrażu cel mieszkalnych, co skutkuje przeludnieniem w celach,
- nieodpowiednio zagospodarowany kącik sanitarny – upokarzające korzystanie z toalety,
- niezapewniona wymaga dzienna kaloryczność posiłków,

- brak dostępu do ciepłej wody za wyjątkiem co tygodniowych kąpieli w łaźni,
- okna zabezpieczone w tzw. blendy, które ograniczają dostępu światła dziennego w celi,
- brak wietrzenia celi przez funkcjonariuszy służby więziennej,
- zły stan koców, bielizny pościelowej oraz odzieży.

Powód podniósł, iż w jego ocenie doszło do wyrządzenia mu szkody poprzez odbywanie tymczasowego aresztowania w przeludnionej celi, niustanny brak prywatności, ograniczenie programów zajęciowych poza celami.

Postanowieniem z dnia 3 października 2014r. Sąd Rejonowy w Prudniku zwolnił powoda od ponoszenia kosztów sądowych w całości oraz ustanowił adwokata z urzędu.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, iż dla naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym zastosowanie ma trzyletni termin liczony od dnia uzyskania świadomości dokonania szkody. Dalej pełnomocnik zarzucił, że z powodu upływu 3-letniego terminu przedawnienia roszczenia, powód mógł dochodzić roszczenia tylko do 5 marca 2012r. tj. trzy lata od opuszczenia Aresztu Śledczego w P.. Dodatkowo pełnomocnik zarzucił, że pozwany nie może zgodzić się z twierdzeniami powoda, iż przebywając u niego odbywał karę w warunkach przeludnienia, czy też w warunkach niezapewniających wymaganych warunków higieniczno-sanitarnych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. K. odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w P. w okresie od 1 lutego 2007r. do 15 marca 2008r. oraz od 17 września 2008r. do 5 marca 2009r. w celach nr 115, 121. Powód, odbywając karę u pozwanego miał zagwarantowane 3 m² powierzchni mieszkalnej w celi na osobę. Kącik sanitarny w celi były wyodrębnione od reszty pomieszczenia konstrukcją wykonaną z kątowników wypełnionych płytą paździerzową wodoodporną, która wraz ze ścianami celi stanowi prostopadłościan, wejście do kącika oddzielone było kotarą wykonaną z grubego materiału obitego ceratą.

W kąciku sanitarnym umieszczona była miska ustępowa, umywalka dostępem do bieżącej wody. Obecnie kąciki sanitarne są w całości zabudowane. Cele u pozwanego były i są właściwie wentylowane, nie są zagrzybione. W oknach celi zamontowane były blendy okienne wykonane z materiałów światło-przepuszczalnych, umieszczone w odpowiedniej odległości od otworu okiennego, co umożliwiała dopływ powietrza do cel mieszkalnych.

Koce, pościel i odzież wydawane były osadzonemu do użytku w okresie ich używalności, wyprane i czyste lub nowe po zakupie.

(dowód:

- informacja przeglądarki historii rozmieszczenia powoda w zakładzie karnym k. 33-34
- przeglądarka historii przeludnienia k. 35)
- notatka służbowa z dnia 03.11.2014 r. k. 37-38)
- protokół nr (...) okresowej kontroli przewodów kominowych k. 39
- opinia nr (...) k. 40-42
- dowód: zeznania powoda K 99)

Powód, przebywając w Areszcie Śledczym w P., miał zapewnioną dzienną kaloryczność posiłków, w tym uwzględnione zapotrzebowanie na węglowodany, tłuszcze, białka i warzywa.

(dowód: jadłospis z lutego i marca 2008r. Aresztu Śledczego w P. k. 43-56)

W pozwanej jednostce zajęcia kulturalno-oświatowe były organizowane dla osadzonych w świetlicy na podstawie tygodniowego planu zajęć; osadzeni mogli korzystać z zasobów księgozbioru biblioteki oraz gier planszowych; możliwe było korzystanie z posług duszpasterskich; w celach umieszczone są telewizory.

Powód w trakcie pobytu w AŚ P. w wolnych chwilach oglądał telewizję, korzystał z księgozbioru biblioteki tej jednostki, czytał dostępną prasę; w organizowanych zajęciach kulturalno-oświatowych oraz sportowych uczestniczył na zasadach ogólnych.

(dowód: notatka służbowa z dnia 14.11.2014 r. k. 36

dowód: zeznania powoda K 99)

W związku z tzw. charczeniem, świszczeniem w płucach powód udał się do lekarza, który niczego nie stwierdził. Sam powód choć wiąże te dolegliwości z zawilgoceniem cel nie wyklucza, iż może to mieć związek z paleniem wyrobów tytoniowych.

(dowód: zeznania powoda K 99)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia.

Odpowiedzialność pozwanego z art. 448 k.c. za naruszenie dóbr osobistych, spowodowane niezapewnieniem odpowiednich warunków bytowych osadzonym jest odpowiedzialnością deliktową, związaną z wykonywaniem władzy publicznej, opartą na art. 417 k.c. co oznacza, iż zgodnie z art. 442 § 1 k.c., roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną wskutek naruszenia dóbr osobistych krzywdę przedawnia się z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Jak wynika z powyższego przepisu rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie wiązało się z dwiema okolicznościami: powzięcia przez poszkodowanego świadomości o doznanej szkodzie niemajątkowej oraz świadomości co do osoby sprawcy. Przy czym jak przyjmuje się w orzecznictwie tak wyznaczony początek terminu przedawnienia musi być oceniany według obiektywnych kryteriów (SN z 9 VII 2009 r. III CZP 47/09, z 17 V 2006 I CSK 176/05, z 24 IX 2009 r. IV CSK 43/09). W ostatnim z przywołanych orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził, że "Zawarty w art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. wymóg ustalenia momentu, w którym poszkodowany dowiedział się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, dotyczy konkretnej szkody i poszkodowanego. Chodzi oczywiście nie o chwilę, w której poszkodowany uzyskał jakąkolwiek wiadomość na temat sprawcy, lecz o chwilę uzyskania takich informacji, które - oceniając obiektywnie - pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi. Poszkodowany powinien przy tym zachować się w swoich sprawach w sposób zapobiegliwy i dołożyć starań o uzyskanie informacji istotnych z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności za doznaną szkodę."

Wydaje się, że o podnoszonych przez siebie niedogodnościach występujących w Areszcie Śledczym w P. powód miał wiedzę w momencie osadzenia i pobytu w tej placówce jednak świadomość doznanej szkody z tego tytułu w ocenie Sądu powstała później, podczas pobytu w kolejnych placówkach penitencjarnych, kiedy to powód miał

możliwość porównania tychże warunków i uświadomienia sobie, że doznał szkody, doszukując się przy tym kto ma za to odpowiedzialność. Choć rozpoczęcie biegu przedawnienia jest niezależne od świadomości uprawnionego co do przysługującego mu roszczenia, nie można tracić z pola widzenia rozumienia „dowiedzenia się o szkodzie” wynikającego z art. 442§1 kc, o którym można mówić wtedy, gdy poszkodowany „zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody”, inaczej rzecz ujmując, gdy ma „świadomość doznanej szkody” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2011, IV CSK 46/11, Lex nr 1084557).

Mając na uwadze powyższe, Sąd nie uwzględnił zarzutu przedawnienia roszczenia podniesionego przez pozwanego, uznając, iż powód dopiero w 2013r. zdał sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzeń mających miejsce wcześniej, a jakim było osadzenie go i odbywanie kary pozbawienia w wolności w Areszcie Śledczym w P..

Odnosząc się do zarzutów powoda w zakresie naruszenia jego dobra osobistego w związku z osadzeniem go i odbywaniem przezeń kary pozbawienia wolności w warunkach nie spełniających odpowiednich norm to w ocenie sądu uznać je należy za chybione. Powód zarzucił, iż nie spełnione zostały przez stronę pozwaną minimalne warunki bytowe i wskazał na brak odpowiedniego metrażu cel mieszkalnych, co skutkuje przeludnieniem w celach, nieodpowiednio zagospodarowany kąciak sanitarny, skutkujący upokarzającym korzystaniem z toalety, brak wymaganej dziennej kaloryczności posiłków, brak dostępu do ciepłej wody za wyjątkiem co tygodniowych kąpiele w łaźni, zabezpieczenie okien tzw. blendami, które ograniczały dostęp światła dziennego w celi, brak wietrzenia celi przez funkcjonariuszy służby więziennej, zły stan koców, bielizny pościelowej oraz odzieży.

Powód podniósł nadto, iż w jego ocenie doszło do wyrządzenia mu szkody poprzez osadzenie go w przeludnionej celi, nieustanny brak prywatności i ograniczenie programów zajęciowych poza celami.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe w żaden sposób nie potwierdziło zarzutów powoda w zakresie warunków odbywania przezeń kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w P.. Tymczasem to na powodzie w myśl art. 6kc spoczywał ciężar udowodnienia faktów, z których wywodził skutki prawne, samo zaś twierdzenie powoda nie jest dowodem. To strona pozwana wykazując się inicjatywą dowodową wykazała okoliczności przeciwnie i bezzasadność roszczeń powoda.

W pierwszym rzędzie nie polega na prawdzie zarzut jakoby powód był osadzony w pozwanej jednostce penitencjarnej w celi przeludnionej. Jak wynika z przedstawionego przez pozwanego zestawienia cel (przełudnienie historii przeludnienia powoda K 35), w których odbywał lub odbywa karę pozbawienia wolności powód - w Areszcie Śledczym w P. powód nie był ani jednego dnia osadzony w warunkach przeludnienia, co oznacza, iż ilość osadzonych w celi była odpowiednia do powierzchni tejże celi tak by każdemu z osadzonych przysługiwało nie mniej niż 3m². Pełnomocnik pozwanego wyjaśnił nadto nieprawidłowy sposób obliczania przez powoda powierzchni cel mieszkalnych, którego zdaniem od powierzchni celi należałoby odejmować powierzchnię łóżek, stolików, taboretów czy szafek. Pozwany zakwestionował taki sposób obliczania przez powoda powierzchni mieszkalnej celi dodając przy tym, iż w zależności od potrzeb zgłaszanych przez osadzonych wydawane im są umieszczane w celi sprzęty, meble zgodnie z załącznikiem nr 3 tabela 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.10.2003r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych.

Jeżeli chodzi o dalsze zarzuty dotyczące stanu technicznego cel to także są nieuzasadnione. Powód zarzucił, że przebywał w celach, gdzie okna były przysłonięte tzw. blindami, które ograniczały dostęp światła i powietrza, co skutkowało z kolei duchotą, gorącem i zagrzybieniem cel. Zważyć przy tym należy, iż zabezpieczone kratami okna, nieotwierające się w pełni oraz przysłonięte tzw. blindami były efektem zabezpieczeń techniczno – ochronnych, zgodnym z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych służby więziennej, a takie zabezpieczenia były prawnie dopuszczalne i uzasadnione. Pozwany wykazał z kolei protokołami mistrza kominiarskiego, iż cele były właściwie wentylowane, a by stwierdzić czy zawilgocenie jest grzybem należałoby wykonać specjalistyczne badanie mikologiczne i trudno zgodzić się z tym, że zamontowanie blindy stanowiły naruszenie dóbr osobistych powoda.

Powód także pozostałych podnoszonych przez siebie okoliczności nie udowodnił. Zarzutowi jakoby nie otrzymywał posiłków o wymaganej kaloryczności przeczą przedłożone w sprawie wykazy jadłospisów. Podniesiony z kolei przez powoda brak drzwiczek w szafkach z żywnością w celach nie stoi w kolizji z przepisami prawa. W załączniku nr 3 tabela 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.10.2003r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych zawarty jest jedynie zapis co do ilości szafek w celi, żaden przepis nie wskazuje, że szafka winna być zamykana na drzwiczki, które z resztą jak sam powód przyznał pierwotnie w tych szafkach były i to nie administracja pozbawiła te szafki drzwiczek. Nieudowodnione zostały także twierdzenia powoda jakoby na skutek braku wydzielenia kącika sanitarnego naruszona została jego godność osobista.

Opisywane przez powoda negatywne doznania stanowią, zdaniem Sądu, wyłącznie jego osobiste odczucia. Obiektywna ocena tych odczuć nie może jednak prowadzić do wniosku, że nastąpiło przekroczenie zwykłego zakresu dolegliwości, wiążącego się z osadzeniem w areszcie śledczym, czy zakładzie karnym, uzasadniające naruszenie dóbr osobistych powoda. Niższy standard celi, niż oczekiwał tego skazany, nie daje podstaw do przyjęcia naruszenia dobra osobistego osoby pozbawionej wolności. Przede wszystkim powód nie wykazał, by stan techniczny i sanitarny cel, w których przebywał oraz dostęp do środków higieny nie odpowiadał warunkom określonym w przepisach art. 111 § 1 k.k.w. i rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Warunki sanitarne i higieniczne w celach mieszkalnych z pewnością nie były komfortowe, pozostawały jednak zgodne z regulującymi je przepisami.

Podnieść przy tym należy, iż żadna ze wskazanych wyżej okoliczności jak zeznał powód nie spowodowała u niego trwałego uszczerbku na zdrowiu – co najwyżej obniżała przejściowo jego samopoczucie. Żadna z nich też nie spowodowała u niego wystąpienia zasadniczych dolegliwości, których z resztą powód nie eksponował w pozwie. W zeznaniach swych powód wskazał jedynie, iż „coś odczuwa w płucach, jakie charczenie, świszczenie”, przyznał też jednak, że lekarz niczego nie stwierdził, a dolegliwości te mogą pozostawać w związku z paleniem wyrobów tytoniowych, chociaż nie wykluczone jest powiązanie z zagrzybieniem cel. Na tę okoliczność powód jednak nie przedstawił żadnego dowodu.

Podobnie, powód w żaden sposób nie udowodnił, by pracownicy pozwanej jednostki penitencjarnej postępowali wobec niego w sposób niewłaściwy, sprzeczny z przepisami prawa, czy zasadami współzycia społecznego, a w zwłaszcza, aby stosowali w stosunku do niego agresję fizyczną bądź słowną.

Powód wnosił o zasądzenie zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w szczególności godności osobistej i prawa do godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, na skutek warunków panujących w Areszcie Śledczym w P.. Podstawę prawną roszczenia powoda stanowił przepis art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Treść art. 23 k.c. wskazuje na to, że dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego i to niezależnie od ochrony przewidzianej przez inne przepisy. W przepisie tym podano otwarty katalog chronionych dóbr osobistych, do których niewątpliwie należą również godność i prawo do humanitarnego traktowania. Przy czym ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby, ale musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 sierpnia 1996, I ACr 341/96, OSA nr 7-8 z 1997 r., poz. 43). października 2001 r., V CKN 195/01, LEX nr 53107).

Nie każde naruszenie dobra osobistego daje jednak prawo do skorzystania z ochrony prawa cywilnego. W myśl bowiem art. 24 k.c. ochrona taka przysługuje jedynie przed bezprawnym naruszeniem dobra osobistego. Bezprawne jest zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współzycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Omawiany przepis wprowadził ponadto domniemanie bezprawności naruszenia dobra. Każde więc naruszenie kwalifikowane jest jako bezprawne. Skutkuje to przerzuceniem ciężaru wykazania przyczyn, dla których nastąpiło naruszenie na sprawcę i to jego obciąża ryzyko nie wyjaśnienia wszystkich okoliczności. Dlatego w procesie o ochronę dóbr osobistych, pozwany ma obowiązek wykazać, że jego działanie nie było bezprawne. Okolicznościami kontratypowymi wyłączającymi bezprawność są np. zgoda poszkodowanego, działanie w ramach

obowiązku prawnego, wykonywanie własnego prawa podmiotowego, obrony koniecznej, czy wreszcie działanie podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego.

Demokratyczne państwo zobowiązane jest do zapewnienia osobom skazanym na karę pozbawienia wolności godziwych warunków jej odbywania. Obowiązek taki wynika wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 roku, Nr 38, poz. 167), w myśl którego każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka oraz z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 roku (Dz. U. z 1993 roku, Nr 61, poz. 284), który stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Wymienione zasady znajdują uregulowanie w treści art. 40, 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji RP.

Powód wiąże naruszenie swojego dobra osobistego –godności, zdrowia oraz prawa osób pozbawionych wolności do humanitarnego traktowania z warunkami bytowymi panującymi w jednostce penitencjarnej, zarzucając niewłaściwe warunki techniczne, sanitarne, bytowe oraz konieczność przebywania w przeludnionych celach.

Ocena materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie prowadzi do stwierdzenia, że w ustalonym stanie faktycznym dobra osobiste powoda nie zostały naruszone przez stronę pozwaną, a podjęte przez nią działania nie nosiły cech bezprawności, przez co należało odmówić ochrony przewidzianej w przepisach art. 23 k.c., 24 k.c. i 448 k.c.

Przede wszystkim powód nie wykazał, by stan techniczny i sanitarny cel, w których przebywał oraz dostęp do opieki lekarskiej nie odpowiadał warunkom określonym w przepisach art. 110 kodeksu karnego wykonawczego. Stosownie do treści tego przepisu skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy.

Powszechnie wiadomym jest, że w zakładach karnych i aresztach śledczych w Polsce pojawia się zjawisko przeludnienia cel, jednakże powód nie udowodnił jakoby przebywał w przeludnionej celi w AŚ w P..

Zgodzić się należy, iż odbycie kary pozbawienia wolności w celi wieloosobowej stanowi istotną dolegliwość, wiąże się bowiem z koniecznością znoszenia ciągłej obecności innych osób, często reprezentujących różne światopoglądy, mających odmienne potrzeby i zainteresowania, ale też zaznaczyć należy iż osoba wchodząca świadomie w konflikt z prawem musi liczyć się z tym iż sama skazuje się na pobyt w takim miejscu – które siłą rzeczy musi różnić się od warunków domowych, czy hotelowych. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003r. w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) określa m.in. godziny, miejsce i sposób poruszania się po terenie zakładu, godziny, miejsce i sposób odbywania spacerów oraz korzystania z kąpieli, godziny i miejsce, w którym jest dozwolone palenie wyrobów tytoniowych, ilość i rodzaj własnej odzieży, bielizny i obuwia, które skazany może posiadać w celi, ilość i wymiary przedmiotów, które skazany może posiadać w celi, oraz sposób ich przechowywania, a w razie potrzeby zasady ich używania. Wymienione ograniczenia wynikają z charakteru kary, a nie z zawinionej czy bezprawnej działalności funkcjonariuszy zakładów karnych. Europejski Trybunał Praw Człowieka dokonując wykładni art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950r. stwierdził, że cierpienie i upokorzenie muszą w każdym razie przekraczać nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności, aby stanowiły naruszenie tego przepisu (orzeczenia z dnia 29 kwietnia 2003 roku, nr (...) i (...)). każdym przypadku, jako naruszające dobra osobiste.

W orzeczeniu z dnia 20 grudnia 2010 r. (IV CSK 449/10) Sąd Najwyższy stwierdził, że o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytym w takim zakładzie, polegających np. na niższej od oczekiwanej jakości warunków sanitarnych, albo okresowym przebywaniu w celi z większą niż określona standardami ilością osadzonych

(...). Godność skazanego, przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeśli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa. W niniejszej sprawie nie sposób stwierdzić, by do tak rozumianego naruszenia doszło.

Powód nie dowiódł w końcu, by niewłaściwe według niego warunki odbywania kary wpłynęły na jego zdrowie fizyczne, czy psychiczne, nie wykazał, by doznał z tego tytułu krzywdy ani też nie dowiódł rozmiaru ewentualnej krzywdy. W ocenie Sądu twierdzenia powoda o doznanej krzywdzie są jedynie jego subiektywnym odczuciem i nie znajdują uzasadnienia w obiektywnej ocenie zaistniałych okoliczności w sprawie. Powód nie wykazał bezprawnych działań strony pozwanej, które miałyby naruszać jego dobra osobiste (przy czym pamiętać należy, że do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się działanie w ramach porządku prawnego) nie wykazał również, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w czasie pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej i dlatego powództwo na tej podstawie podlega oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe, w oparciu o powołane przepisy, orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia przepis art. 102kpc w myśl którego w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Mając na uwadze całokształt okoliczności uzasadniających odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu, a mianowicie charakter roszczenia powoda jak i jego sytuację życiową i stan majątkowy (osadzenie w ZK, brak dochodów, majątku) w ocenie Sądu zasadnym było nie obciążanie w ogóle powoda kosztami niniejszego procesu. Sąd zatem wobec uprzedniego już zwolnienia powoda od kosztów sądowych w całości obciążył Skarb Państwa kosztami opłaty sądowej, od której powód był zwolniony i obciążył pozwanego kosztami postępowania w zakresie przez niego poniesionym.

O kosztach na rzecz adwokata z urzędu dla powoda orzeczono na mocy §11 punkt 25 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) .

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.